Cena 6 hal.

Nr. 155. Kraków, Sobota 27 Marca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Nowe sukcesy w Galicyi wschodniej.

Odparcie Rosyan w Karpatach i koło Augustowa.

Wiedeń, 27 marca.

Urzędowo ogłaszają 26 marca:

W Karpatach w dalszym ciągu gwałtownie walczą. Kilkakrotne rosyjskie ataki zostały w dzień i podczas nocy odparte. Ogólne położenie niezmienione.

W obrębie na południe od Zaleszczyk zdobyły nasze wojska 11 punktów oparcia Rosyan i wzięły przeszło 500 ludzi do niewoli.

Na froncie w Królestwie Polskiem i w Galicyi zachodniej walka działowa. Wieża kościelna w miejscowości Paradysz, na południowy wschód od Sulejowa, została zestrzelona, ponieważ stwierdzono na niej stacyę obserwacyjną artyleryi nieprzyjacielskiej.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Berlin, 27 marca.

Wielka główna kwatera 26 marca ogłasza:

Ataki rosyjskie w przejściach między jeziorami na wschód od Augustowa zostały odparte.

Naczelne kierownictwo armii.

Po upadku Przemyśla.

Stan liczebny załogi.

Wiedeń, 27 marca.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

W przeciwieństwie do doniesień rosyjskich o upadku Przemyśla należy stwierdzić następujące autentyczne daty:

Garnizon przemyski z rozkazu, bez poprzedniego wezwania i bez pertraktacyj z nieprzyjacielem, po poprzednio z dawna i gruntownie przygotowanem zniszczeniu wszelkiego materyału wojennego oddano nieprzyjacielowi.

Stan personalny wynosił w ostatnim tygodniu oblężenia: 44.000 piechoty i artyleryi, w tem dwie trzecie wojska pospolitego ruszenia. Z tego odjąć należy około 10.000 ludzi straty z okazyi ostatniej wycieczki dnia 19 marca; 45.000 ludzi włączonych na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych i znajdujących się na utrzymaniu wojskowem robotników, woźniców, parobków do koni, następnie personalu kolejowego i telegraficznego; w końcu 28.000 ludzi chorych i rannych w opiece szpitalnej twierdzy.

Uzbrojenie składało się ogółem z 1050 dział wszelkiego kalibru, z tego główna część całkiem przestarzałych z lat 1861 i 1875, które również na czas zostały rozsadzone.

Ponieważ większość dział była już rozsadzoną, odparcie ostatnich ataków rosyjskich w nocy z 21 na 22 marca nastąpiło tylko przy pomocy ognia piechoty i karabinów maszynowych, jakoteż przy pomocy nielicznych jeszcze dział nie zniszczonych, wzór z r. 1861.

Wiedeń, 27 marca.

(T. B.) Z kwatery wojennej prasowej donoszą:

Wiadomość, że przed upadkiem twierdzy Przemyśla spalono tamtejsze zapasy pieniędzy papierowych, ma być tak rozumianą, że spalono gotówkę papierową nie zaś banknoty, znajdujące się w posiadaniu prywatnem osób cywilnych i wojskowych.

Żywność w Przemyślu.

Jak wiadomo, twierdza padła zmożona głodem, gdyż już w pierwszych dniach grudnia komenda była zmuszoną zmniejszyć zwyczajną ilość żywności na głowę. Już wtedy poczęto też jeść końskie mięso.

Mylnem byłoby jednak zapatrywanie, jakoby w Przemyślu brakło żywności już od pierwszej chwili powtórnego oblężenia. Ilość potrzebnej żywności dla twierdzy da się zawsze z góry dokładnie obliczyć; tak było też w Przemyślu. Twierdza Przemyśl musiała jednak, jak wiadomo, część swych zapasów odstąpić armii nad Sanem, jeńcom i tym częściom armii generała Boroevic'a, które w październiku weszły w obręb twierdzy, a jej następnie opuścić nie zdołały.

Przemyska Rada miejska.

Z początkiem ubiegłego roku — jak wiadomo — została Rada miejska w Przemyślu rozwiązana, a komisarzem rządowym mianowano wieprezydenta namiestnictwa radcę dworu Łanikiewicza, który urzędował z przydaną mu radą złożoną z Dra Błażowskiego, Dra Scheinbacha i radcy szkolnego Golińskiego. Z wymienionych pozostali na swych stanowiskach w czasie drugiego oblężenia — Dr Błażowski i radca Goliński sprawując nader trudny rząd cywilny miastem. Straż pożarna miejska stała pod wojskową komendą nadporucznika Wantocha.

Szkoła w oblężonej twierdzy.

„Neue Freie Presse" podaje jako jedną z ciekawych wadomości tę, że w czasie pierwszego oblężenia Przemyśla zorganizował dyrektor gimnaz. na Zasaniu radca Bojarski naukę szkolną dla pozostałej w mieście młodzieży gimnazyalnej. Nauki udzielali prócz dyrektora profesorowie Garlicki, Zajączkowski i Bielawski. Małżonka dyrektora p. Bojarska stworzyła wspólnie z pp. aptek. Mańkowską komitet taniej kuchni.

Wielkie zasługi ma również miejscowe duchowieństwo, zwłaszcza rzymsko-katolicka kapituła z biskupem-sufraganem ks. Drem Fischerem i kanonikiem ks. Sarną na czele.

Prasa turecka o bohaterach Przemyśla.

Konstantynopol. (T. B.) Dzienniki tureckie konstatują, że upadek Przemyśla, chociaż jest ubolewania godny, nie może wywrzeć żadnego wpływu na dalszy przebieg operacyj wojennych, gdyż sztab jeneralny austro-węgierski od dłuższego już czasu liczył się z tą stratą. Z drugiej strony rosyjskie wojska, które oblęgały Przemyśl, nie oznaczają żadnego godnego wzmianki wzmocnienia armii rosyjskiej.

Dzienniki w głęboko odczutych słowach poważania i pochwały podnoszą waleczność załogi. Odtąd wszystkie dzieła historyi wojskowej, także rosyjskie, niewątpliwie przyznają Przemyślowi tytuł twierdzy bohaterskiej, której strata daleką jest od umniejszenia sławy armii austro-węgierskiej lecz przeciwnie ją podnosi. Wspólnie z armiami naszego drogocennego sojusznika austro-węgierskiego zasyłamy z dala bohaterskim obrońcom bohaterskiej twierdzy nasze pełne szacunku pozdrowienie.

Walki na Zachodzie.

Berlin, 27 marca.

Wielka główna kwatera 26 marca donosi:

Na wzgórzach nad Mozą, na południowy wschód od Verdun, Francuzi usiłowali koło Combres ponownie w silniejszym ataku zająć nasze pozycye ,zostali jednakże po zaciętej walce odrzuceni.

Walki koło Hartmannsweilerkopf trwają jeszcze.

Naczelne kierownicwo armii.

Wojna na morzach

Londyn, 27 marca.

(T. B.) Admiralicya ogłasza, że okręt **„Medea"** został w czwartek o godz. 10 przedpoł. koło Blachy-Head zatrzymany i **zatopiony** przez łódź podwodną „U 28". Łódź podwodna nie chciała zwrócić papierów okrętowych. Angielski kontrtorpedowiec przewiózł załogę do Dovru.

Londyn, 27 marca.

(T. B.) „Daily Chronicle" donosi z Nowego Jorku: Parowiec **„Denver"** linii Malory w drodze z Bremy do Nowego Jorku **zatonął** na Oceanie. Przyczyna nieznana; podróżni i załoga ocalona.

Londyn, 27 marca.

(T. B.) „Daily Telegraph" donosi z South Shields": Norwegski żaglowiec „Gasella" został w drodze przez „U 23" zatrzymany, ale ponieważ nie miał żadnego ładunku, puszczony.

Londyn, 27 marca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku: Waszyngtoński korespondent „Ass. Press" dowiaduje się, że Anglia przyrzekła oględnie traktować ładunki objęte przed 1 marca, które mają opuścić porty niemieckie.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 27 marca 1915).

Mistrz Paderewski w Londynie.

Rotterdam. (T. B.) „N. Rotterd. Courant" donosi z Londynu: Pianista Paderewski bawi tu dla zbierania składek na rzecz złagodzenia nędzy w Polsce.

9.060 milionów pożyczki wojennej.

Berlin. (T. B.) Dokładny **wynik** subskrypcyi **drugiej pożyczki wojennej wynosi 9.060 milionów marek** i jeszcze się podwyższy przez subskrypcye żołnierzy znajdujących się w polu.

Lotnicy niemieccy.

Paryż. (T. B.) Ajencya Havasa donosi: W środę o godz. 8.30 wiecz. doniesiono, że aparaty awiatyczne przeleciały nad departamentem Oise. Uważano jednak za zbyteczne alarmowanie Paryża, tylko zmniejszono zwolna oświetlenie i zarządzono wywiady aparatami awiatycznymi. Po północy oświetlono Paryż znowu normalnie.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi: Aparaty lotnicze niemieckie podjęły wczoraj rano atak na obóz w Garub, na wschód od zatoki Lüderitz, jednakże ogień z ciężkich dział angielskich przeszkodził skutecznemu obrzuceniu bombami.

Paryż. (T. B.) „Temps" donosi: Nad Bethune i Lillers zauważono samolot niemiecki. Rzucił on kilka bomb. Trzy osoby zabite, sześć rannych.

Przygotowania do powołania rocznika 1917 we Francyi.

Paryż. (T. B.) „Petit Parisien" donosi, że komisya wojskowa Izby deputowanych zebrała się dla dyskusyi nad projektem ustawy o poborze i powołaniu roku popisowego 1917, jakoteż w sprawie ponownego przeglądu uwolnionych od chwili mobilizacyi poborowych.

Żydzi rosyjscy w armii angielskiej.

Londyn. (T. B.) „Morning Post" donosi z Kairu: Żydów, rosyjskich poddanych, obowiązanych do służby wojskowej, którzy tu uciekli, wezwał rosyjski konsul, aby albo powrócili do ojczyzny albo wstąpili do armii angielskiej. Wybrali oni to ostatnie.

Nowe moratoryum dla Galicyi i Bukowiny.

Wiedeń, 27 marca.

(T. B.) Ważność moratoryum dla Galicyi i Bukowiny z 25 stycznia b. r. upływa z końcem bieżącego miesiąca. Ponieważ sytuacya w obu wspomnianych krajach jeszcze zawsze nie dozwala na spłaty objętych przez moratoryum pretensyj, przeto rozporządzenie całego ministerstwa z 26 marca zarządza zgodnie z orzeczeniami przesłuchanych rzeczoznawców, niezmienione trwanie przez najbliższe dwa miesiące moratoryum w całej pełni.

Brzmienie nowego rozporządzenia jest prawie identyczne z dotychczasowem, a niektóre tylko przedsięwzięte zmiany mają na celu ulgi dla dłużnika, a mianowicie: dopuszczenie tytułu prawnego przeciw odmówieniu moratoryum ze strony pierwszego sędziego, żądanie moratoryum sędziowskiego nawet wtedy, jeżeli zobowiązanie dłużnika, objęte jest aktem notaryalnym, dającym prawo egzekucyi i odmowa zwrotu kosztów skarżącego wierzyciela na wypadek odroczenia egzekucyi, jeżeli wierzyciel niezgodził się na pozasądowe moratoryum przez dłużnika.

Karty chlebowe w Austryi.

Wiedeń, 27 marca.

(T. B.) Ogłoszony wczoraj komunikat oznajmia, iż wojenny zakład obrotu zbożem rozpoczął już działalność i przedewszystkiem czynnym będzie w tych okręgach, w których według wyniku spisu zapasów istnieją nadwyżki. Tam będą te nadwyżki zakupione. Ustanowienie odnośnych komisyonerów jest w toku. Innym osobom takie zezwolenie nie będzie więcej udzielane. Przez to osiągnie się, że będące do dyspozycyi zapasy w całości dostaną się do zakładu zbożowego. Dla objęcia tych ilości kukurudzy, które z Węgier będą dostawione, urządzoną będzie osobna centrala kukurudziana, przydzielona jako specyalny oddział do zakładu zbożowego. Zboże lub mąka przydzielone zostaną przez zakłady zbożowe, odpowiednio do uregulowania konsumcyi, powiatom i pewnym gminom większym, rozdział zaś w gminach względnie w powiatach będzie przeprowadzony przez władze lokalne, które w tym celu posługiwać się mogą odpowiednią organizacyą.

Dziś ogłoszone zostanie rozporządzenie w sprawie uregulowania konsumcyi. Zawierać ono będzie następujące zarządzenia:

Od 28 marca b. r. aż do dalszego zarządzenia może być przez jedną osobę skonsumowanych nie więcej, jak 200 gramów produktów zbożowych dziennie. Zamiast 5 gramów mąki można konsumować 7 gr. chleba. Dla producentów rolniczych i członków ich rodzin oraz personalu, można ze względu na to, iż te koła ludności przeważnie żyją cerealiami, wysokość konsumcyi oznaczyć na 300 gramów zboża dziennie. Te postanowienia odnoszą się także do właścicieli zapasów zajętych.

Gdyby dla poszczególnych obszarów, których ludność w zupełności lub prawie wyłącznie żyje chlebem, okazała się konieczność przyznania dodatkowej ilości, to ministerstwo spraw wewnętrznych może je wyjątkowo udzielić, ale tylko z ograniczeniem do najkonieczniejszej miary. Przez te postanowienia mają być uwzględnione według możności szczególne stosunki w różnych częściach państwa. Ale także w tym kierunku musi ludność, a zwłaszcza organa autonomiczne, rozumnie współdziałać. W okolicach, gdzie konsumcya chleba i produktów mącznych jest zazwyczaj znacznie większą, jak obecnie to można było oznaczyć, część zwyczajnej żywności będzie musiała być zastąpioną innymi środkami żywności, przedewszystkiem kartoflami, kukurydzą, cukrem i t. d.

Celem skutecznego przeprowadzenia uregulowania konsumcyi muszą być wydane odpowiednie zarządzenia kontrolne. Dla osiągnięcia tego celu mogą być wydawane albo urzędowe karty chlebowe i mączne, albo inne odpowiadające miejscowym stosunkom zarządzenia. Równomierne i sprawiedliwe uregulowanie konsumcyi wymaga oszczędnego obchodzenia się z zapasami. Właścicielom zapasów wydawane będą tylko mniejsze karty chlebowe i mączne, a mianowicie tak długo, jak długo oni mogą z własnych zapasów pokrywać część swojego zapotrzebowania. Kto więc swoje zapasy albo przez nadmierną konsumcyę za szybko zużywa, albo przez niewłaściwe obchodzenie się z niemi naraża na zepsucie, nie może liczyć na otrzymanie z zapasów ogólnych za to rekompensaty. Ponieważ także ilości poniżej 20 klg, tak samo jak zapasy, zakupione po 28 lutego, muszą być używane, przeto pełna karta chlebowa będzie wydaną tylko za oświadczeniem, że na osobę, która w tem gospodarstwie się wiktuje, nie przypada więcej jak 2 klg mąki lub zboża na głowę. Wszystkie więc gospodarstwa domowe muszą przy pierwszym rozdziale kart chlebowych wypełnić urzędowy formularz, w którym mają podać, ile osób znajduje się w jego gospodarstwie domowem i jak wielkie są jego zapasy mąki lub zboża. Przemilczenie lub zatajenie będzie karanem. Karty chlebowe będą ważne w wszystkich gminach kraju, w którym takie karty zostały wprowadzone. Ponadto może zarządzenie odnośnych władz krajowych ważność tych kart rozszerzyć także na gminy krajów sąsiednich.

W miejscowościach, w których wprowadzono karty chlebowe, wolno mąkę i chleb wydawać tylko za wykazaniem się urzędową kartą, po odebraniu odpowiednich marek. Także wydawanie pieczywa w restauracyach, dopuszczalnem jest tylko za oddaniem marki chlebowej. Podróżni z miejscowości, gdzie nie ma kart chlebowych, mogą na czas przejściowego pobytu, za pośrednictwem gospodarza otrzymać karty dzienne, opiewające na 210 gramów chleba.

Karty chlebowe są dokumentem publicznym, których fałszowanie podlega karze według ustawy karnej. Przeniesienie karty chlebowej lub jej części na inną osobę jest zakazanem. Tak samo wzbronionem jest sprzedającym chleb i mąkę przywłaszczenie sobie karty chlebowej lub ich części bez równoczesnego wydania chleba lub mąki. W restauracyach kolejowych, w wagonach restauracyjnych i na okrętach wolno wydawać chleb podróżnemu i personalowi pociągowemu względnie okrętowemu, bez karty chlebowej.

Piekarze, handlarze mąką i chlebem i t. d. mają zbierać odcinki kart chlebowych i każdego tygodnia je składać w odpowiedniem miejscu urzędowem.

Gdyby w dalszym ciągu okazała się konieczność nowego spisu zapasów, polityczne władze są upoważnione do ich zarządzenia.

Przekroczenie wydanych przepisów karane będzie grzywną do 2000 kor. albo aresztem do trzech miesięcy, zaś w razie obciążających okoliczności grzywną do 5000 kor. i aresztem do sześciu miesięcy, jakoteż utratą karty przemysłowej. Przez te wydane przez rząd systematyczne zarządzenia udaremni się projektowane przez naszych wrogów wygłodzenie.

Odznaczenia wojenne.

Order żelaznej korony III klasy z dekoracyą wojenną w uznaniu mężnego i skutecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela, otrzymał Zygmunt Strzelecki nadporucznik 4 pułku ułanów.

Krzyż wojskowej zasługi III klasy z dekoracyą wojenną w uznaniu dzielnego zachowania się wobec nieprzyjaciela otrzymali: Józef Ruciński, porucznik rezerwy 13 pułku piechoty, Wacław Michalewski, rotmistrz komendy żandarmeryi krajowej Nr 15.

Najwyższe wyrazy uznania za mężne postępowanie wobec nieprzyjaciela otrzymali: Franciszek Niewiadomski, rotmistrz w stanie spoczynku, komendant ruchomego transportu koni Ryszard Kotulski, nadporucznik 12 pułku dragonów, Edward Prokopowicz-Terlecki z dywizyi trenu Nr 1 przydzielony do 9 komendy dywizyi kawaleryi, Rudolf Andryszczak rotmistrz komendy żandarmeryi krajowej Nr 5.

Złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność otrzymał: Dr Roman Wysocki, lekarz pułkowy 9 pułku dragonów, przydzielony do 80 pułku piechoty.

Pochwalne uznanie od naczelnej komendy ck. armii otrzymali: Paweł Lisiewicz, wachmistrz komendy żandarmeryi kraj. Nr 5. Michał Baszucki, Jan Kusznierzek, Michał Poliński, Marcin Reczek, wicewachmistrze tego samego pułku.

Srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu za waleczność otrzymali: Bonifacy Protasiewicz feldwebel 41 p. piech., Józef Mięsowicz, oficer rachunkowy, przydzielony do kompanii lotników Nr. 7; Mikołaj Laskowski, wachmistrz komendy żandarmeryi krajowej Nr. 5, Bazyli Tatarczyński, wachmistrz komendy krajowej, Józef Giebułtowski i Wilhelm Hołyński, wicewachmistrze z tego samego okręgu.

Srebrny medal za waleczność I klasy otrzymali: Jan Gagatek, chorąży rezerwy, Stanisław Gryz, kapral, Jan Topolski, szeregowiec, wszyscy z 57 pułku piechoty, Kazimierz Stefczyk, porucznik rezerwy, 11 pułku haubic polnych, Michał Jastrubecki, Artur Kopecki, Józef Kruczek, wachmistrze, Mieczysław Goleniewski, Michał Osoba, Łukasz Dzizak, wicewachmistrze komendy żandarmeryi krajowej Nr 5.

Srebrny medal za waleczność II klasy otrzymali: Daniel Rzepka, szeregowiec 57 p. piech., Jan Byczkowski, kapral rezerwy, Franciszek Prokopyszyn, szeregowiec, obej z 11 batalionu saperów, Tomasz Piątek, Jan Pietrowski, Adam Skibiński, kaprale 6 pułku ułanów, Szymon Bugajski, wachmistrz okręgowy, Józef Kramarski, Józef Pieniądz, Piotr Prokopowicz, Mikołaj Jelinek, Jan Czak, Emil Hornung, Szymon Pańkow, Tadeusz Makowicz, Jan Szczepański, Jakób Horpynka, Franciszek Albrecht, Franciszek Rosół, wachmistrze, Szymon Pluta, Walenty Koziarczyk, Jan Bieniarz, Wiktor German, Józef Klus, Bazyli Kozak, Piotr Mach, Piotr Skomorowski, Ignacy Swirniak, Stefan Szlązak, Bazyli Własiuk, Michał Bereźnicki, Wojciech Szczepanek, Stanisław Woźniak, Józef Wołowski, Stefan Warsz, Wacław Zborowski, Antoni Pergler, Wincenty Jaszowski, Szymon Pipka, Teodor Kusy, Jan Kotałbka, Jan Czajka, Piotr Zobków, Włodzimierz Czerniecki, Michał Kulczycki, wicefachmistrze, Ferdynand Planeta, plutonowy, Bazyli Popowicz i Mikołaj Kormylak, żandarmi, wszyscy 26 z komendy żandarmeryi krajowej Nr 5.

144. Lista strat.

Karol Czermak, chorąży 89 p. piechoty, ranny; Zygmunt Janowski, nadporucznik 89 p. piechoty, ranny; Dr Juliusz Karlicki, porucznik rezerwy 89 p. piechoty, ranny; Franciszek Klimsza, porucznik 89 p. piechoty, ranny; Kazimierz Nebelski, chorąży rezerwy 89 p. piechoty, zabity.

145. Lista strat.

Nie wymienia nikogo z Polaków.

146. Lista strat.

Antoni Balik, porucznik 2 p. piechoty, ranny; Tomasz Brożek, kapitan 56 p. piechoty, wzięty do niewoli; Aleksander Babiński, kadt rezerwy 56 p. piechoty, wzięty do niewoli: Wacław Rybaczek, kadet rezerwy 11 p. piechoty, wzięty do niewoli; Tadeusz Illukiewicz, chorąży rezerwy 56 p. piechoty, wzięty do niewoli; hr. Jó-Koziebrodzki, rotmistrz 1 p. ułanów, wzięty do niewoli.

L. 11779/III. a. | 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.56
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.11
Jaja 1 kopa	6.—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.64
b) z części przednich 1 klgr.	2.24
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	2.40
b) z części przednich	2.08
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.—
b) z części przednich 1 klgr.	1.88

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.—
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	2.80
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.60
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	3.80
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.20
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.16
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.16
Mięszanina 1 klgr.	5.—
Słonina 1 klgr.	3.—
Smalec 1 klgr.	3.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magstratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów
wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły ułożyła
Franciszka Stoeger Haeckerowa
Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK
legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAŻNY
z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI
Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŻDZIÓW,
rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Reginy,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon Górniak, Józef Zubik, Wojciech Zadunajski, Teodor Korsak, obecnie k. k. Reservespital, Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI
Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział, gdzie przebywa moja siostra **Janina Chmielowska,** która przed inwazyą przebywała u hr. Skarbków w Szwaryczowie powiat Rożniatów oraz **Franciszka Cagowa** żona komisarza straży skarbowej z Drohobycza, raczy przez grzeczność podać adres pod Bronisław Chmielowski Feldwebel rachunkowy Er. Baon. 17 p. p. obrony krajowej Feldpost 186.

JAN BAUER
z Cieszanowa obecnie przy K. Węg. 12 Landsturmbrygadzie Batal. Oberstleutnant Trexlera Feldpost 210 poszukuje swojej żony **Heleny** z 2 dziećmi pozostawionej w Nadwórnej.

PODWAPIŃSKA SEWERYNA
z Kamańczy powiat Sanok wraz z dziećmi poszukuje męża **Piotra Podwapińskiego** młynarza Wiadomość proszę nadesłać: Wagna Leibnitz, Barak 23. **Steiermark.**

WANDA SIKORA
Rajhrad Morawy, uprasza o podanie wiadomości o ojcu **Wojciechu** z rodznią.

KLEMENS WOJTYCZKO
Zawoja Nr. 331 koło Makowa, poszukuje **Agaty Wojtyczko,** przebywającej przed inwazyą rosyjską w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu moich rodziców **Michała** i **Katarzyny Kusznier** z Bartolowa powiat Gródek Jag., raczy donieść pod adresem **Anna Melnyk** i **Jan Kusznier** Donitz 56 bei Karlsbad.

MICHAŁ PETRUK
ze wsi Markopol, pow. Zborów, obecnie Notreservespital Obj. V. Austriahaus, Bregens, Voralberg, poszukuje swych rodziców i braci, od których nie miał jeszcze wiadomości.

ROMAN BACA
57 p. p. oddz. sanitarny Feldpost 27 poszukuje swych rodziców **Jana** i **Zofii** ze wsi Pleśnej pow. Tarnów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission" we **Frydku, Śląsk austryacki.**

Ktoby wiedział o miejscu pobytu pp. **Heleny i Eleonory Borowieckich,** nauczycielek z pow. tarnobrzeskiego, raczy najłaskawiej przesłać informacye pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X., Humboldtgasse 12., Tür 10. Mezzanin.

JÓZEF CZERNY
34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA
z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz" Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny z** 3-giem dzieci.

WŁADYSŁAW WIELGOS
obecnie **k. k.** Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedzał, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK
konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą** i **Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadzie na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata **X. Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

FRANCISZKA CZTERNASTEK
rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

ZOFIA SZYMCZYCKA
rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

PAULINA CHASZCZEWSKA
rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ
poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STAŃKOWSKI
ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK
Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu **X. Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA
obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK
kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ
obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER
kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

OGŁOSZENIE.

Na odbytem w dniu 27. lutego b. r. posiedzeniu Wydziału Nadzorczego Kasy Oszczędności miasta Krakowa pod przewodnictwem J. E. Prezydenta miasta Dr. Leo zapadła uchwała, postanawiająca podjęcie pełnego urzędowania Kasy w Krakowie.

Wykonanie tej uchwały umożliwione zostało życzliwem stanowiskiem c. i k. Komendy twierdzy, która w uwzględnieniu usilnych starań Zarządu instytucyi zezwoliła reskryptem z 9. b. m. na powrót do Krakowa członków Dyrekcyi i potrzebnej ilości urzędników.

Począwszy od dnia 16. b. m. Kasa oszczędności, która w listopadzie z. r. przeniosła się wskutek polecenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do Wiednia w interesie swej klienteli i swoim własnym dla zabezpieczenia funduszów wkładkowych i rezerwowych, przyjmuje ponownie **w Krakowie** każdego dnia (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 popołudniu wkładki na książeczki oprocentowując je po 4½%. Oprocentowanie jest dzienne i rozpoczyna się z dniem następującym bezpośrednio po dniu zrobionej wkładki.

Do wkładek wnoszonych obecnie nie stosuje Kasa oszczędności miasta Krakowa postanowień obecnego rozporządzenia moratoryjnego i ewentualnych dalszych moratoryów stosować nie będzie o tyle, iż wypłaca i wypłacać będzie kwoty do K. 5.000 — na każde żądanie bez wypowiedzenia.

Równocześnie biuro Kasy **w Krakowie** podejmuje z dniem 16 b. m. **wypłatę wkładek z książeczek,** w wyżej podanych godzinach urzędowych.

Poza działem wkładek i ich zwrotów Kasa oszczędności pobierać będzie nadal spłaty rat hipotecznych, zaliczek na zastaw papierów wartościowych i weksli.

Połączony z Kasą Zakład zastawniczy urzęduje codziennie od godziny 3 do 5 popołudniu i przyjmuje prolongatę i wykupno zastawów.

W Wiedniu urzęduje nadal ekspozytura Kasy oszczędności (Wollzeile Nr. 1, Gebäude der k. k. priv. Aktiengesellschaft »Merkur«).

Kraków dnia 15 marca 1915.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Kraków, d. 15 marca 1915

L. 20517/1915.
B. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót:

a) murarskich i ziemnych,
b) ciesielskich,
c) kamieniarskich,
d) dekarskich,
e) blacharskich,
f) dostawy ankier

przy budowie pawilonu dla chorób zakaźnych w Zakładach sanitarnych na Kontumacyi, Magistrat miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę ofertową, przyczem Magistrat zastrzega sobie rozdział robót według swego uznania.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe budowy oglądać można w biurze St. Radcy Pana Jana Zawiejskiego w Magistracie na III piętrze drzwi Nr. 29 od godziny 10 do 1-szej z południa, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe.

Oferty, opatrzone stemplem na 1 kor. wnosić należy w temże biurze do dnia 7 kwietnia 1915 r. do godziny 12-tej w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali posiedzeń Magistratu.

Do oferty należy dołączyć kwit ze złożonego w Kasie miej. wadyum w wysokości 2½% sumy ofertowej.

Oferty później wniesione lub nie ułożone według wzoru nie będą przyjęte.

Prezydent miasta
Dr. Leo m. p.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.